KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Maja. — Rok 1841. Piątek. | № 134. | Dziś, ŚŚ. Wiktor i Donat. Jutro, Ś. Julja.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali pierwszy raz w Warszawie nową Mszą kompozycji *Hofmana*, Dyrektora chóru w Katedrze w Wrocławiu, Ofertorjum *Mozarta*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą Michała *Krogulskiego*. Kilkatysięcy pobożnych mieszkańców *Warszawy* równo ze dniem wczoraj opuściło mury miasta, udaiąc się w pielgrzymkę do grobu Śgo Bonifacego w *Czerniakowie*. Przez dzień cały pieszo i powozami zjeżdżano się na Nabożeństwa. Wiele osób przystępowało do Sakramentów pokuty i Ołtarza, a Msze odprawiały się ciągle iuż wewnątrz Kościoła iuż w Kaplicy na smętarzu, w r. 1839 poświęconej. We wsi był kiermasz, liczono do kilkudziesięciu kramów napełnionych rozmaitemi przedmiotami, częścią do pobożności częścią do światowych potrzeb zastosowanemi. — Wczoraj, w Kaplicy PP. *Marcinkanek* przyięła Chrzest Śty Starozakonna *Estera Lantzbingerowa*, zamężna, lat 31 licząca, której na chrzcie Świętym nadano imie *Bogumiła*, nazwisko zaś przybrała *Lubelska*. — Jutro o godz: 10tej z rana odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marcjanny z Rzętkowskich *Chawłowskiej*, na które krewnych, przyiacioł i znaiomych zaprasza się. — Dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich, zawiadamia osoby interesowane, iż książka zapisowa dla pragnących być Członkami Towarzystwa wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich, znajduie się w Biurze Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrz: i Ducho:, a mianowicie w Wydziale Przemysłu i Kunsztów, gdzie w każdym dniu przez Sekretarza Dyrekcji zapisy przyjmowane będą; a zarazem nadmienia, że i ustawa drukowana obejmuiąca przepisy tej Instytucji, tamże nabytą być może. — Onegdaj i wczoraj w godzinach na to przeznaczonych, płeć piękna, towarzysząca iej młodź i poiedyńcze osoby, razem, szczegółowo, w mniejszych i większych zebraniach, odwiedzały *wystawę fantów* do losowania na dochód *sal ochrony* przeznaczonych. W głębi sali ochrony, na ten cel udekorowanej, urządzono w formie podkowy ogromną 3-piątrową serwantkę, na półkach której ułożonych zostało pięknie i gustownie około 3,000 *fantów*. Liczba nielada, ilość niełatwa do zebrania i niemałej pracy w uporządkowaniu i rozgatunkowaniu wymagaiąca. Poświadcza to wzorową gotowość dzielenia z biednemi posiadanych przedmiotów i gorliwość Dam zbieraiących fanty; a zarazem stawia nowy dowód poświęcenia się doświadczonych iuż nie w iednej okoliczności Członków Warsz: Tow: Dobroczynności. Wyliczyć te 3 tysiące fantów, byłoby cokolwiek przytrudno, a iednak należałoby to uczynić, bo bez wątpienia o każdym z nich coś interesownego powiedziećby można. Widzieliśmy niektóre roboty na kanwie, woreczki i inne mozolne prace kobiece, i przekonani iesteśmy, że do uskutecznienia takowych, potrzeba było uięcia nieiednej godziny zabawom, nieiednego pieniądza stroiom. Czyż pięknieiszego poświęcenia wymagaćby można? W tym natłoku przedmiotów najróżnorodniejszego rodzaiu i użytku, iawią się piękne filiżanki, ozdobne kadzielniczki, i woreczków przerabianych rozliczna gromada, i pióra do stroiów i kwiaty do ubrania i sztućce deserowe, i ryciny i malowidła, i książek stos niemały, i zapewnienie prenumeraty na pisma perjodyczne, i szkło i porcelana, brązowe i z różnych mass ozdoby, perły i korale, i dom z ogrodem cały misternie z wosku ulepiony, i cacka dla dzieci, i peruka nowomodnie utrefiona, i tyle innych rzeczy, wszystkie znacznej wartości, bo ie na kamień probierczy litości i miłości bliźniego oceniać należy. Między innemi przedmiotami niepospolite trzyma miejsce ów wsławiony parasol *bawełniany w kraty błękitne*, graiący tak ważną rolę w krotochwili: *Moia żona i mój parasol*, na dochód Towarzystwa Dobroczynności w tym roku przedstawionej. — Wczoraj złożono w Reda: Kurjera dla biednej

Wdowy z 5giem dzieci zł. 5 od K. Z., a zł. 3 od Alexandry C. młodszej dla Dobroczynności, za ciągłe opuszczenie się w usłudze i nienocowanie w domu. — Woda Marjenbadzka Krajtzbrun rozsyłana bywa do różnych stron świata, albo w kamionkach z oznaką wyrytą M. Marienbad i w środku trzy krzyże z rózg, albo w flaszkach hyalitowych bez żadnej cechy; dodatek (Niederlage) niema żadnego znaczenia, ani wpływu na iakość wody, bo taż z iednego i tegoż samego źródła, iednym i tym samym sposobem czerpaną iest, zatem niczem od pospolitych kamionek od źródła rozsyłanych nieróżni się, a oczem sposobem porównawczym najłatwiej przekonać się można. Mam sobie tylko za obowiązek, zwrócić uwagę piiących tę wodę, aby po odkorkowaniu wodę, świeżym korkiem zatykać i przewróconą butelkę do góry dnem w miejscu chłodnem, aż do zużycia ostatniej szklanki trzymać. Za świeżość i prawdziwość tak Marjenbadzkiej iak i innych Wód, w mym składzie będących sumiennie ręczę, i dowodami w każdym czasie ztwierdzę. Woda Marjenbadzka Krajtzbrun, Egerska, Franzesbrunn-Pillnauska i Seidszycka, iuż są w mym składzie. Obersalzbrun i Emska, i inne wkrótce lądem nadejdą. D. T. *Heinrich*, w domu Petiskusa, obok OO. Reformatów przy ulicy Senatorskiej. — Osoba wiarygodna prosiła Redakcję Kurjera o zamieszczenie następuiącego artykułu: Lokaj pewnego znakomitego Pana, iadącego w miesiącu zeszłym traktem *Wołyńskim* do *Warszawy*, zostawił przypadkowo na stole w Oberży w *Zyżynie* parę sztuk złota. Przybywszy do tutejszej stolicy, napisał o zwrot swoiej zguby, która mu iak najsumienniej w tych samych co zgubione pieniądzach, za pośrednictwem Poczty, przez utrzymuiącą Oberżę, bezzwłocznie nadesłaną została. Ten prawy postępek dowodzący porządku, w iakim Oberża powyższa iest utrzymywaną, godzien wiadomości publicznej. — Wznawiane są prawie codziennie *pikniki*. Onegdaj Towarzystwo znakomitych Osób wyiechało z *Warszawy* 2ma omnibusami, zatrzymało się na śniadanie w *Królikarni*, na podwieczorek w *Natolinie*, użyło przeiażdżki w okolicy, a następnie zjechało na wieczór tańcuiący i kolację do *Sielc*, gdzie w ozdobnym salonie przez P. *Ipnarskiego* utrzymywanym, zabawa trwała do późna. Już mamy 2 statki parowe; wczoraj oba były przez cały dzień natłoczone osobami płci obiej zwiedzaiącemi okolice Bielan. — Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Krewnych* JP. *Żółkowski* 2-kroć, JPani *Kostecka* i JP. *Bogusławski*. Wczorajsze w Wielkim Teatrze przedstawienie wspaniałego Baletu *Rozbójnik morski*, sprawiło obecnym widzom prawdziwą przyiemność. JPanna *Gwozdecka* przedstawiaiąca rolę przedstawianą przez JPannę *Tagljoni*, w dowód zadowolenia Publiczności była okrywaną częstemi oklaskami i 2-kroć przywołaną; przywołana oraz JPani *Turczynowicz*. — *Raszkowski*, Jeometra przysięgły w Królestwie Polskiem, przeniósł swoie mieszkanie na Nowe-Miasto pod Nr 310 i 11.

Z Radomia 5/17 *Maja 1841.* — Wczoraj odbyło się we wszystkich Kościołach tutejszych różnych wyznań, uroczyste ogłoszenie *Manifestu* Jego Cesarskiej Mości w dniu 16 (28) Kwiet: wydanego, z powodu szczęśliwie odbytych w tymże dniu Zaślubin J. C. W. W. Xięcia CESARZEWICZA, z J. C. W. W. Xiężniczką Cesarzówną MARJĄ ALEXANDROWNĄ. Z powodu Uroczystości dnia tego, JW. *Bechtiejew* Rzeczyw: Radzca Stanu, Szambelan J. C. K. M., Gubernator Cyw: Sandomiers:, przyjmował powinszowania od Władz tak Wojskowych iako i Cywiln:, poczem łącznie z temiż udał się na Nabożeństwo do Cerkwi Greko-Rossyjsk:, Kościoła Farnego i Ewangelickiego, w których po odczytaniu rzeczonego Manifestu, wznoszono modły w celu uproszenia u PRZEDWIECZNEGO zlania łask wszelkich na Nowo-Zaslubionych. Po Nabożeństwie, JW. *Łuczyński* Prezes Towarzystwa Kredytowego Gub: Sandom: zaprosił na wspaniałe śniadanie Urzędników Władz wszelkich; wieczorem Miasto było rzęsisto oświecone, a na Gmachu Rządu Gubern: w brylantowym ogniu iaśniały Cyfry Dostojnych Nowożeńców.

W mieście *Lublinie* w dniu 12m b. m. rozstał się z tym światem JW. Antoni *Ratomski*, Sędzia Pokoiu Powiatu Hrubieszowskiego, przeżywszy lat 63. Ciało przewiezione do dóbr dziedzicznych *Chyżo-*

wiec, gdzie w obec licznie zgromadzonego Duchowieństwa, Krewnych i Przyiacioł zmarłego, na wieczny spoczynek w grobie familijnym złożone zostało.

Anglja. — Pisma torysowskie głoszą wiele o bliskiej zmianie ministerjalnej. Kandydatami do Prezesostwa Ministrów są: Hrabia *Spencer*, Lord J. *Russel*, Xżę *Richmond* (Ryszmą) i P. Robert *Peel* (Pil). — 24go z. m. rozbił się przy zachodnich brzegach Irlandji statek *Rekovery*, przezeznaczony z transportem 260 wychodźców do *Kwebeku*. Ludność ocalono. — Głoszą, iż statek parowy *Prezydent* zawinął do *Barbadoes*. Okręt *Saumazen* spotkał 10go Kwietnia duży statek parowy z żaglami bez pary; domyślaią się, iż to był statek *Prezydent*.

Francja. — Kilku członków Ministerstwa opiera się rozwiązaniu Izb prawodawczych. — Pomimo, iż fortyfikacje paryzkie wymagaią ogromnej liczby robotników, iednakże zwykła płaca nie została zbyt powiększoną. — Xżę *Orleański* zamyśla odbyć podróż do *Sztrasburga*, *Metz* i *Belgji*. — Pani *Lafarge* (Lafarż) apelowała przeciw wyrokowi wydanemu przez Sąd policji poprawczej. — Dnia 19go Października po utworzeniu się Sądu Izby Parów, Kanclerz odbył nowe wysłuchanie *Darmesa*. Tenże przyznał się do zamachu, i powiedział, że powziął plan dopiero godziną przed wykonaniem. Utrzymywał, że iuż od dawna posiada karabin przez niego użyty, niechciał iednak wymienić, kiedy i gdzie go kupił; podobnież utrzymywał, że inną broń posiadał przed nabyciem karabinu. Z powodu choroby *Darmesa*, która spowodowała odcięcie palca, musiano wysłuchanie na dalszy czas odłożyć. Tymczasem z śledztwa wykryto następuiące szczegóły z życia *Darmesa*: urodził się w *Marsylji* 4go Lutego 1797; iego Ojciec był Krawcem i umarł tamże w Szpitalu r. 1830. Jego Matka, która zawarła powtórne śluby z nieiakim *Bevire* (Bewir) i tegoż przez śmierć utraciła, ma teraz lat 70, i żyie w *Paryżu* z pracy rąk własnych. R. 1829 *Darmes* zaślubił młodą pannę nazwiskiem *Lefebvre*, której posag 6000 fr. utracił w spekulacjach giełdowych. W r. 1838 małżonkowie rozłączyli się, Żona słusznie zniechęcona z powodu utraty pieniędzy, przestraszyła się ieszcze politycznemi zdaniami swoiego małżonka. Wszyscy świadkowie, którzy wówczas zostawali z *Darmesem* w stosunkach, utrzymuią, że od r. 1836 powiększała się iego niesforność; pędził życie wyuzdane i rozpustne, tak, iż go oddalono ze wszystkich domów, gdzie pełnił służbę frotera. Z śledztwa okazuie się także, iż *Darmes* musiał w zamachu mieć wspólników, osoby z eskorty Królewskiej i Fryzjer *Gauderon* (Goderą) widzieli obok *Darmesa* kilku ludzi, mianowicie iednego w bluzie, z któremi *Darmes* przed zamachem rozmawiał. Inne osoby dniem przed zamachem widziały *Darmesa* z towarzystwem w miejscu zkąd wystrzał nastąpił. Zaraz po wystrzeleniu, ieden z stoiących obok *Darmesa* postąpił kilka kroków naprzód, potem odwrócił się i uciekł. Aresztowano 10 osób podejrzanych; Sąd izby Parów kazał 8miu uwolnić, a 2ch uznał podejrzanemi o wspólnictwo z *Darmesem*, niemi są: Kabryoleciarz i Stróż z domu Pana *Lafitte*. Publiczne rozprawy w tym processie nastąpią w końcu b. m.

Niemcy. — W *Nowostrelicy* czynią świetne przygotowania do zaślubin Xżniczki *Karoliny* z Następcą tronu *duńskiego*. — W *Frankforcie* n. M. ogłoszono postanowienie zabezpieczaiące w Niemczech własność literacką. — Anglicy nałożyli konfiskatę na statek bremeński „Juliusz i Edward” iako podejrzany o handel niewolnikami.

Turcja. — Straszna walka zaszła 30go z. m. pod *Alexinezzą* między Albaczykami Baszy *Nizzy* a powstańcami Chrześcjańskiemi. Drudzy bili się z rozpaczaiącą odwagą, lecz gęste massy Albańczyków odniosły zwycięztwo. Rzeź okropna nastąpiła między nieszczęśliwemi Chrześcjanami. Albańczykowie mordowali dzieci i starców, znieważali niewiasty, i obrócili w perzynę około 30 wiosek. Tylko mała liczba Chrześcjan zdołała schronić się w góry.

Rozmaitości. — Autorowie są iak szparagi, tylko ich *główki* są dobre dla smaku. — Bakałarz przyzwyczaił się nazywać iednego z swoich chłopców *Oślą głową*. Spostrzegłszy raz iego nieobecność, zapytał na głos: »Gdzie też moia *ośla głowa* zostaie?” »Na pańskim karku” odrzekł naiwny chłopczyna. — Zmarły Filip *Tiknesse* Oj.

ciec Lorda *Audley*, doznaiąc niedostatku, prosił Syna o wspomożenie; otrzymawszy iednak odpowiedź odmówną, naiął sobie kramik naprzeciw pałacu syna i wywiesił tablicę z napisem: »Tu bardzo tanio łataią się buty i trzewiki przez Filipa *Tiknesse*, ojca Lorda *Audley*." Łatwo domyślić się, że tablica nie długo została na swoiem miejscu. — Młody człowiek widząc przechodzącą Damę, zawołał: »To iest najpiękniejsza iaką kiedykolwiek widziałem." Dama ogląda się, a postrzegłszy że iej wielbiciel iest bardzo brzydki, odrzekła otwarcie: »Życzyłabym abym mogła to samo powiedzieć Panu." »Mogłabyś Pani to uczynić dodał młodzieniec, i równie iak ia mogłabyś Pani *skłamać*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Z Hrabiów Tyszkiewiczów H. Wąsowiczowa z Galicji; Eljaszewicz Sztabs Rotmistrz Lejb Gwardji z Petersburga; Zwierow Pułkownik z Wilna; Załuski Ludwik Hra: z Bronic; Gedrojć Jul: Obyw: z Służna; Marczeski Andrz: Dzie: z Bukowa; Osipowski Stefan Komornik Sądu Appellacyjnego K. P. z Olkusza; Kraciński Klemens Fryzjer z Lipska i Hamburga.

DONIESIENIA.

Pierwszy transport **WIN SZAMPAŃSKICH CLICQUOT i JACQUESSON**, rzeczywiście pierwszego tegorocznego wysłania, przybył lądem do Składu Win w domu Petyskusa.



Pięć mil od Warszawy, iest do wydzierżawienia WIATRAK nowy, z całem Zabudowaniem gospodarskiem i Gruntami, w wieczystą dzierżawę; oraz PROPINACJA w znacznych Dobrach, Ogród i Rybołostwo. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2407 i 8, na dole po prawej ręce.

W dalszej kontynuacji odbywać się będzie sprzedaż pozostałości po ś. p. JW. Franciszku Hra: Ożarowskim w domu Nr 1722, przy ulicach Alea i Wiejskiej położonym, (wejście od Wiejskiej) to iest w dniu 12/24 m. i r. b. o godzinie 3 z południa, Sreber i Kosztowności, a dnia następnego o godzinie tejże Powozów i Zaprzęgów. Noskowski R. K. Z. G. M.

Do sprzedania DOBRA odległe od Warszawy mil 9, od Mszczonowa mil 3, od Skierniewic, Rawy i Biały o 1 i pół mili; przestrzeni maią włók Chełmińskich 60, w tem około 20 włók Boru pięknego; wysiewu ozimego 150 korcy w czwartem polu, Jarzyny tyleż, Siana przeszło 200 fur folwarskich, przy poprawie łąk niektórych znacznie przysporzyćby go ieszcze można, pastwiska rozległe i w trawy obfite. Gospodarzy pańszczyznianych 4rodniowych 16tu. Kolonistów 7u czynsz opłacaiących i robociznę odbywaiących. Dwór z pomieszkaniem porządnem i obszernem, Ogród fruktowy i warzywny. Zabudowania wszelkie tak Dworskie iako i Włościańskie w najlepszym stanie, powiększej części murowane. Gorzelnia z Aparatem Pistorjusza, z Inwentarzami lub bez Inwentarzy, z dogodnemi dla nabywcy warunkami wypłaty. Bliższą informacją powziąść można u Edwarda Grabowskiego Adwokata przy ulicy Miodowej Nro 495.



KOCZYK lekki, w dobrym stanie, BRYCZKA na rysorach do podróży i BRYCZKA lekka, do sprzedania pod Nr 2412 i 13.

O mil 12ście od Warszawy, w okolicach w lasy obfitych, gdzie iest dostateczny spad wody w miejscu nad samą rzeką spławną sytuowanem i pod rozmaitemi względami nader dogodnem do założenia dużych pieców i kilku fryszerek, znajduią się bardzo obfite, bo produkcję na lat kilkadziesiąt zapewniaiące pokłady RUDY ŻELAZNEJ, przyznanej co do dobroci gatunkowej za iednę z najlepszych przez dopełniaiących pogłębiania i wymiary wiarogodnych badaczy i znawców, z zapewnieniem, że wydawać może w przecięciu około 40%; którą to rudę Dziedzice z prawem założenia w ich dobrach fabryki, ryczałtowo chcą SPRZEDAĆ lub WYDZIERŻAWIĆ. Bliższą informacją powziętą być może przy ulicy Nowy-Świat w domu Nro 1247 na pierwszem piątrze, każdodziennie do 10tej z rana, i między 3cią i 5tą po południu.



Zawiadamia się interesowane Osoby, iż w Dobrach Jabłonna, o mil 2 od Warszawy położonych, iest do wydzierżawienia w 3ch letnią dzierżawę RYBOŁOSTWO, od Sgo Jana r. b.; maiący więc chęć wydzierżawienia onego, zgłosić się zechcą do Rządcy tychże Dóbr.

Dziś rano ciepła stopni 17 Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Amelja Mansfild.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 26 raz *Stara Romantyczka.* 26 raz *Mleczna Siostra.*

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem od godziny 6tej w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Szambela: Nowakowskiego pod Nr 586, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Dziś w Zielonym Ogródku, ORKIESTRA WROCŁAWSKA grać będzie. Cena wnijścia zł. 1 gr. 5, Zacznie się o godzinie 5tej. Wszelkie napoie i potrawy.

Jutro w Ogródku Wiejskim u Sierpińskiego, ORKIESTRA WROCŁAWSKA grać będzie. Przytem dostać można Raków, Kurcząt, i innych t. p.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej Śniadanie: Jesiotr z roż:, Sandacz z iaia., Szczupak z biszam: chrzano:, Karp na szaro, Lin smażo:, etc.